

UZASADNIENIE

W pozwie z 11 grudnia 2017r. (...) Bank (...) S.A. w W. wniosła o zasądzenie, solidarnie, od A. J. i B. J. kwoty 140.896,61 zł z dalszymi odsetkami od 5 grudnia 2017r. do dnia zapłaty od kwoty 116.000 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, ale nie większej niż odsetki maksymalne za opóźnienie wraz z kosztami procesu według norm przepisanych (pozew k. 3-3v.).

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 28 grudnia 2017 roku Sąd uwzględnił żądanie w całości (nakaz k. 46).

W zarzutach od nakazu zapłaty, pozwani zaskarżyli to orzeczenie w całości, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa. Pozwani podnieśli, że nie uwzględniono całości wpłaconych przez nich rat, które spłacali terminowo, oraz że nie było podstaw do wypowiedzenia umowy ugody, jaką strony zawarły. Pozwani podnieśli także, że kwota dochodzona jest odmienna niż wyrażona w zawartej z bankiem ugodzie. (zarzuty k. 55).

W odpowiedzi na zarzuty i na rozprawie w dniu 5 października 2018r. strona powodowa popierała pozew, z tą modyfikacją, iż dalsze odsetki umowne liczone od dnia 5 grudnia 2017r. naliczane być powinny od kwoty 107.454,41 zł nie zaś, jak omyłkowo wskazano w pozwie, od kwoty 116.000 zł. W zakresie kwoty, od której strona nie żąda zasądzenia odsetek nie cofnięto jednak powództwa. Strona pozwana wносиła o uchylenie nakazu jako przedwczesnego. (pismo k. 174-174v.; protokół, k. 196v. – 00:13:55)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 września 2013 r. pomiędzy Bankiem (...) SA w W., a A. J. i B. J. została zawarta umowa kredytu na cele inwestycyjne w kwocie 130.000 zł, na 5 lat (bezsporne, kopia umowy k. 11-14)

Pozwani nie regulowali rat wynikających z zawartej umowy z dnia 24 września 2013r. zgodnie z umową. (zestawienie, k. 75-76; historia operacji, k. 77-78v.).

W dniu 29 marca 2016r. pomiędzy Bankiem (...) SA w W., a A. J. i B. J. została w związku z tym zawarta ugoda, której przedmiotem było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu z dnia 24 września 2013r. Zgodnie z ugodą, stan zadłużenia pozwanych, z tytułu umowy kredytu na dzień 29 marca 2016r. wyniósł 116.959,59 zł, i został on objęty przedmiotową ugodą wraz z dalszymi odsetkami za okres od dnia wejścia w życie ugody, naliczonymi zgodnie z dotychczas obowiązującymi zasadami naliczania odsetek, co stanowić miało całkowitą kwotę kredytu. Na kwotę zadłużenia składała się kwota kapitału w wysokości 107.454,41 zł, kwota odsetek 9.504,07 zł oraz kwota prowizji i opłat 120 zł (§1).

Zgodnie z ugodą, pozwani uznali w całości zadłużenie wobec powódki w wysokości 116.959,59 zł i zobowiązali się je spłacić na warunkach w niej określonych. Ugoda została zawarta na okres 97 miesięcy, szczegółowo określonym w harmonogramie spłaty (§1 ust.3). Całkowita kwota do zapłaty przez pozwanych wyniosła 167.287,28 zł, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania 12,34 % (§2).

Strony ustaliły, że zadłużenie z tytułu kapitału począwszy od dnia wejścia w życie ugody jest oprocentowane według formuły: czterokrotność wysokości stopy

kredytu lombardowego NBP, wynoszącej na dzień zawarcia ugody 10% w skali roku (ugoda, k. 8-10).

Zgodnie z §8 umowy ugody, powodowy bank mógł wypowiedzieć umowę w przypadku niedotrzymania przez pozwanych zobowiązań określonych w ugodzie, negatywnej oceny zdolności kredytowej albo zagrożenia upadłością. (...) SA w W. miało zawiadomić klienta o wypowiedzeniu ugody osobiście albo listem poleconym za zwrotnym poświadczeniem odbioru. Wypowiedzenie ugody możliwe było z 30 dniowym terminem wypowiedzenia, a w przypadku zagrożenia upadłością z 7 dniowym.

Strony ustaliły również, że po upływie terminu wypowiedzenia ugody, całość niespłaconego przez Klienta zadłużenia staje się zadłużeniem wymagalnym i przeterminowanym. (§8) (ugoda, k. 8-10).

Pozwani nie regulowali należności, które wynikały z ugody. Na dzień 28 czerwca 2016r. wymagalne zadłużenie z wynosiło 4.376,62 zł (zestawienie, k. 75-76; historia operacji, k. 77-78v., wypowiedzenia, k. 184 i k. 181).

W pismach datowanych na dzień 28 czerwca 2016r., powodowy bank wypowiedział pozwany warunki spłaty zobowiązań wynikających z umowy z dnia 24 września 2013r., określne w umowie ugody, z powodu braku spłaty zobowiązań z tytułu umowy kredytu zgodnie z określonym w ugodzie planem spłaty, z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia od dnia doręczenia pisma.

W piśmie wskazano, że na dzień wysłania niniejszego pisma, wysokość wymagalnego zadłużenia z tytułu Umowy kredytu wynosi 4 376,62 zł w tym z tytułu: kapitału 1.963.80 zł, odsetek naliczonych zgodnie z planem spłaty 2.236,20 zł, odsetek za nieterminową spłatę 56,62 zł, i z tytułu prowizji i opłat 120 zł. Jednocześnie pozwani zostali poinformowani, że w razie spłaty całości powyższego zadłużenia niniejsze wypowiedzenie traci moc, a dokonaną spłatę uznaje się za wyrażenie zgody na utratę mocy niniejszego wypowiedzenia.

Brak spłaty całości zadłużenia do dnia upływu terminu wypowiedzenia miał spowodować, że od następnego dnia po dniu, w którym upływie termin, kwota wszystkich zobowiązań z tytułu Umowy kredytu objętych Ugoda stanie się wymagalna i przeterminowana.

Pisma zostały zwrócone, jako niepodjęte w terminie.

(pisma, potwierdzenia odbioru, k. 181-186).

Pismem, doręczonym pozwany w dniu 3 lipca 2017r. powódka wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 134.260,95 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania (wezwanie, k. 7; potwierdzenia odbioru, k. 5-6).

Solidarne zadłużenie pozwanych na dzień 5 grudnia 2017r. wynosiło 140,896,61 zł, w tym należność główna: 107.454,41 zł, odsetki naliczone od kwoty głównej od dnia 1 marca 2015r. do dnia 4 grudnia 2017r. włącznie w wysokości 33.322,20 zł, koszty w wysokości 120 zł, dalsze należne odsetki od dnia 5 grudnia 2017r. do dnia zapłaty od kwoty 107.454,41 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie większej niż odsetki maksymalne za opóźnienie (wyciąg z ksiąg bankowych k. 4; zestawienie, k. 75-76; historia operacji, k. 77-78v.).

Pozwani mają inne jeszcze długi, w celu uregulowania zobowiązań zawierali z wierzycielami ugody. (okoliczności bezsporne, wykaz, k. 66; kserokopie dokumentacji kredytowej, k. 67-100).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt dokumenty.

Sąd zważył:

Powództwo jest zasadne niemal w całości.

Podstawą odpowiedzialności pozwanych są, tworzące między stronami prawo, postanowienia umowy kredytu z 24 września 2013 r. oraz umowy ugody z 29 marca 2016r.

Pozwani nie kwestionowali faktu zawarcia powyższych umów. Zgodnie z treścią przepisu art. 354 § 1 k.c. dłużnik winien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią.

Pozwani podnosili natomiast, że nie uwzględniono całości wpłaconych przez nich rat, że terminowo je spłacali i nie było podstaw do wypowiedzenia umowy ugody.

Zgodnie z art. 6 k.c., na stronie, która z twierdzeń swych pragnie wywodzić korzystne dla siebie skutki, spoczywa ciężar udowodnienia tych twierdzeń, o ile są sporne.

Na okoliczność wielkości zadłużenia, strona powodowa przedłożyła – obok umowy kredytu i umowy ugody, historię spłaty, szczegółowe rozliczenie kredytu, a także wyciąg z ksiąg rachunkowych Banku. Stosownie do art. 95 ust 1a. ustawy z dnia 13 stycznia 2015 Prawo Bankowe (Dz.U. z 2015 r. poz. 128) dokument ten posiada walor dowodu z dokumentu prywatnego, a zatem stanowi dowód, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie o danej treści. Choć zatem wyciąg z ksiąg bankowych nie ma macy dokumentu urzędowego, to nie oznacza to, że pozbawiony jest w ogóle mocy dowodowej. Ze swej istoty nie jest dowodem na brak wpłat, a jedynie dowodem na to, że w danym dniu, wierzyciel, przyznając okoliczność, że do pewnego momentu pozwani dokonywali wpłat, których potem zaniechali, wyliczył, że niespornie zaciągnięte zobowiązanie opiewa jeszcze na kwotę w dokumencie wskazaną.

Strona pozwana nie zdołała skutecznie zakwestionować przedłożonego przez powoda dokumentu. Nie wykazała ażeby do spłaty kredytu doszło w całości bądź w innej niż twierdzi bank części, zarówno w odniesieniu do kapitału, jak i do odsetek, to jest że ustalone przez bank zadłużenie jest niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Pozwani nie podjęli w tym zakresie jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej poza własnymi twierdzeniami negującymi zasadność roszczenia w tym m.in., że powód w sposób nieprawidłowy rozliczył zadłużenie. Jak już wskazano, fakt zawarcia przez strony umowy o kredyt, umowy ugody i fakt jego wykorzystania przez pozwanych nie były sporne, nie wymagały zatem dowodu. Strona powodowa przedstawiła niekwestionowaną przez przeciwników kopię łączącej strony umowy. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że od wierzyciela nie sposób wymagać przeprowadzenia tzw. dowodu negatywnego – w tym przypadku dowodu na okoliczność tego, że dłużnicy nie uiszcili kwot innych niż, te które powód przyznaje. Jest to dowód niemożliwy. Rzeczą dłużnika, także gdy jest stroną pozwaną, jest wykazanie, że niespornie zaciągnięte zobowiązanie zgodnie z umową wykonał, wbrew temu, co twierdzi powód. Pozwani nie przedstawiają tymczasem żadnego dowodu wskazującego na uiszczenie tytułem zadłużenia wobec powodowego banku kwot innych niż te, które sam powód ujął w złożonym wykazie. Pozwani zaś kwestionując wyliczenie strony powodowej i powołując się na brak dowodu braku należytej obsługi długu, nie wskazują także, na czym nieprawidłowość ta miałaby polegać. Podkreślić w tym miejscu należy, że pozwani reprezentowani byli przez fachowego pełnomocnika, ustanowionego dla nich na skutek uwzględnienia zażalenia na pierwotną odmowę, z którym nawet się nie skontaktowali w celu ustalenia stanowiska po tym, jak pełnomocnikowi doręczono odpowiedź strony powodowej na zarzuty.

Zawarta przez strony umowa ugody przewidywała możliwość jej wypowiedzenia przez bank z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia m.in. w razie niedotrzymania przez pozwanych zobowiązań określonych w ugodzie (§8 ust.1 i 3). Wypowiedzenie to wymagało zgodnie z umową zawiadomienia osobistego albo listem poleconym za poświadczeniem odbioru (§8 ust. 2). Skorzystanie z prawa wypowiedzenia umowy wywoływało skutek w postaci rozwiązania tej umowy z upływem okresu wypowiedzenia.

Jak ustalono pozwani uchybili obowiązkowi terminowej spłaty kredytu, a nawet zaprzestali go płacić. Jak wynika z zestawienia wpłat pozwanych, w momencie dokonania wypowiedzenia, pozwani zalegali łącznie na kwotę 4.376,62 zł. Powyższe zaś uprawniało stronę powodową do wypowiedzenia umowy ugody, rozwiązania umowy z pozwanymi, z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia i postawienia całego pozostałego do spłaty kredytu wraz z odsetkami w stan natychmiastowej wymagalności. Wypowiedzenie wysłane zostało, z dołożeniem przez powoda należytej staranności. Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. (art. 61 §1 k.c.) Fakt, że pozwani nie podjęli korespondencji wysłanej do nich nie przekreśla skuteczności złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu przez stronę powodową.

Prawidłowości wypowiedzenia nie przekreśla zawarta w wypowiedzeniu swoista „oferta”, że utraci ono moc w przypadku spłaty przez pozwanych zadłużenia. W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, iż wypowiedzenie umowy, jako jednostronne oświadczenie woli, winno być bezwarunkowe. Nie ulega jednak wątpliwości, że wolą powódki było dokonanie wypowiedzenia. Jak wielokrotnie wskazywano w piśmiennictwie i orzecznictwie, nawet gdyby powstały wątpliwości co do złożenia określonego oświadczenia woli, to kierując się dyrektywami wykładni oświadczeń woli, należy przyjąć, iż wyraża ono oświadczenie niezbędne do osiągnięcia zamierzonego skutku. Jak wskazał Sąd Najwyższy

- Izba Cywilna w wyroku z dnia 19 stycznia 2018 r., w sprawie sygn.akt I CSK 226/17(publ.Legalis) dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 k.c. odnoszą się zarówno do wszystkich kategorii czynności prawnych (§ 1), jak i wyłącznie do umów (§ 2). Konsekwencją tego unormowania jest konieczność dokonania wykładni umów na trzech poziomach, tj. ustalenia literalnego brzmienia umowy, ustalenia treści oświadczeń woli przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k.c. oraz ustalenie sensu złożonych oświadczeń woli poprzez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarcza - przez analogię do art. 491 § 2, art. 492 i art. 493 k.c. - cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej.

Pisma skierowane do pozwanych były jasne i czytelnie, zawierały oświadczenia o wypowiedzeniu umowy oraz było oznaczone wprost jako „wypowiedzenie umowy”. Trudno zatem uznać, że w tym stanie rzeczy można powziąć wątpliwości co do treści złożonego przez powódkę oświadczenia.

Oczywiste jest także, że zawarta przy wypowiedzeniu umowy „oferta” zapłaty kwoty zaległości, nie przekreślała skutku wypowiedzenia, a dawała pozwanym możliwość podjęcia działań, zmierzających do restrukturyzacji wymagalnego zobowiązania. Zatem skoro wprost z doręczonego pozwanym pism wynikało, że umowa z chwilą upływu terminu wypowiedzenia ulega rozwiązaniu, nie można uznać, iż wypowiedzenie miało charakter warunkowy, a jeśli nawet, to chodzi o zniwelowanie skutku wypowiedzenia, a nie jego zaistnienie.

Powyższe prowadzi do wniosku, że umowa została skutecznie rozwiązana i pozwani winni zaspokoić żądanie objęte pozwem, z zastrzeżeniem, o którym mowa poniżej.

Sąd uwzględnił powództwo niemal w całości. Sąd oddalił powództwo jedynie w zakresie, w jakim strona powodowa nie popierała powództwa, ale go jednocześnie nie cofnęła tj. w zakresie części stanowiącej podstawę naliczania odsetek kwoty- różnicy pomiędzy kwotą 116.000 zł, a kwotą 107.454,41 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., a z uwagi na to, że odsetki były w umowie określone, Sąd określił w sposób żądany przez powoda od kwoty ostatecznie przez niego żądanej.

O kosztach procesu należało orzec w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu przyjmując, że powódka przegrała spór jedynie co do odsetek. Zgodnie ze zd. 2 art. 100 k.p.c. Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. Strona powodowa przegrała sprawę w stosunku do pozwanych jedynie w zakresie odsetek, a zatem strona powodowa uległa tylko co do nieznaczej części swego żądania. Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. i włożył na pozwanych obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone zostało przez sąd z uwzględnieniem rodzaju i stopnia zawilości sprawy oraz nakładu pracy pełnomocnika na podstawie § 2 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j. z dnia 2018.01.30). Ponieważ strona powodowa przegrała proces w całości, sąd zasądził od niej na rzecz pozwanej kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu Sąd orzekł w oparciu o § 9 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U z 2016 r. poz. 1714) uwzględniając stawkę należnego podatku od towarów i usług w wysokości 23%. Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi adwokat M. P. kwotę 6.642 zł tytułem wynagrodzenia za udzieloną pozwanym pomoc prawną z urzędu.